

063744/1981



K
N
U

NIEPODLEGŁOŚĆ NR 1

FISMO KPN PRZEMYSŁ

KOMUNIKAT 3

BODOWÓD, CÉL, DRUGA (K.P.N.)
UWAGA! NOWA TARGOWICA
CUD NAD WISŁĄ

REDAKCYJA

PRZEMYSŁ W. 1-60 MAJA 13/8

REDAGUJĄ: ADAM SZYBIAK

"JAN"

"HENEK"



TYLKO WOLNA I NIEPODLEGŁA POLSKA MOŻE WYJŚĆ Z KRYZYSU!

063744
c 94464

c 94464

W. M. 19

K.P.N.
okręg przemyski

Dziś kiedy się ważą losy K.P.N. nie możemy dopuścić by PZER pod dyktando Sowieckiej Rosji zmykali ludzi za przekonania, a zwłaszcza Leszka Moczulskiego, Przewodniczącego K.P.N. oskarżając go o przestępstwa nie popełnione.

To my powinniśmy oskarżyć Sąd i Władze, że posługują się dokumentami fałszywymi aby tylko obciążyc winnych, a mają to być przywódcy K.P.N. Zwracamy się do wszystkich Polaków o włączenie się do zwolnienia więźniów politycznych i zaprzestania represji wobec członków K.P.N.

O b y w a t e l e !

Aresztowanie Leszka Moczulskiego i towarzyszy jest gwałceniem postanowień Konstytucji PRL, Paktów Praw Człowieka i Komunikatu Końcowego KBWE w Helsinkach. Wyżej wymienieni znajdując się na wolności od dnia 5.06.1981 r. do dnia 9.07.br. nie czynili nic innego tylko głosili własne poglądy. Głosili je w odpowiedzi na rozpętaną jeszcze przed procesem kampanię propagandową w środkach masowego przekazu skierowaną przeciwko Konfederacji Polski Niepodległej. Fakt ten nie może być podstawą prawną do osadzenia w areszcie.

Powszechnie znana jest ogromna akcja protestacyjna na rzecz uwolnienia L. Moczulskiego i pozostałych osób z Kierownictwa K.P.N., uwięziona po akcji głodówkowej na Śląsku ich uwolnieniem. Obecne posunięcie władz jest jawną prowokacją w stosunku do opinii publicznej. Prowokacją dokonaną w momencie kiedy Polsce najbardziej potrzebny jest spokój. Wobec tego bezprawnego działania nie możemy pozostać obojętni.

Apelujemy do wszystkich Polaków o udział w działaniu na rzecz uwolnienia L. Moczulskiego, T. Stańskiego i R. Szeremietiewa.

Kierownictwo okręgu przemyskiego
K. P. N.



W DZIEŃ OBWA-
TELI ZALEZY
LOS UWIEZIONYCH
KONFEDERATOWI

Konfederacja Polski Niepodległej - rodowód, cel i droga.

Ukształtowanie się KPN nie ma nic wspólnego z uformowanym po roku 1989 ruchem dysydenckim. Dysydenci to odstępcy od jakiejś prawowitej wiary. W przypadku PRL są to odstępcy od oficjalnej ideologii reprezentowanej przez PZPR - odstępcy od idei komunizmu. Nie oznacza to wcale, że są to antykomuniści. Są to ludzie inaczej rozumiejący komunizm niż PZPR i reprezentowana przez nią linia ideowo-polityczna. Dysydenci w polskim przypadku są to ludzie którzy rodowód swój wywodzą od KPP, poprzez PPR, KPN, i.t.d., którzy aktywnie przeżywszy różne okresy t.z.w. "błądów i wybaczeń" przeszli jej, twierdzą ewolucję ideową. Ewolucja ta doprowadziła ich na pozycje ruchu dysydenckiego opozycyjnego wobec PZPR. Taka jest w skrócie geneza ruchu dysydenckiego w Polsce. ~~XXXXXXXXXX~~ Uważałem ten wstęp za konieczny, gdyż opinia publiczna a także oficjalne środki masowego przekazu niejednokrotnie nieskutecznie zaliczają KPN do ruchu dysydenckiego.

Konfederacja Polski Niepodległej wywodzi swój rodowód od tej polskiej linii ideowo-politycznej, która nigdy nie akceptowała rządów istniających w Polsce od 1944 roku i realizowanej przez nie linii ~~ideologicznej~~ ideologicznej, politycznej, społecznej i ekonomicznej. KPN wyrosła z nurtu ideowego polskich ruchów i walk niepodległościowych linii ideowej powstań narodowych, niepodległościowo-rewolucyjnej ~~działalności~~ działalności PPs, czynu legionowego uwiecznionego odzyskaniem niepodległości w 1918 roku z trudem obronioną w roku 1920. KPN nawiązuje do tradycji wszystkich tych ruchów politycznych Polaków, które przyczyniły się do ~~wznowienia~~ odrodzenia R.P. po 123 latach niewoli. KPN ideowo wyrosła z gigantycznego wysiłku zbrojnego i hektomby ofiar Narodu Polskiego w okresie II wojny światowej wyrosła z protestu Narodu Polskiego wobec tego co działo się w Polsce w okresie 36 lat systemu rządów w PRL. Powołanie KPN w dniu 1 IX 1979r. ~~wychodziło~~ wychodziło naprzeciw aspiracjom i dążeniom ogółu Polaków. Było wyjściem naprzeciw marzeniom Narodu o Polsce niepodległej i sprawiedliwej. Termin powstania Konfederacji odpowiadał sytuacji panującej w Kraju, narastającemu wszechstronnemu KRYZYSOWI, spowodowanego "rządami" PZPR. Krachowi ~~warsz~~ maszyny państwowej o skutkach tak poważnych, wręcz tragicznych, że można je porównać do sytuacji jaka może nastąpić w państwie po przegranej wojnie, zakończonej sromotną klęską. Takie są rozmiary klęski ekonomicznej do jakiej doprowadzili Polskę jej rządcy. KPN przystąpiła do aktywnego działania w przeddzień przełomowych wydarzeń do których doszło w lipcu i sierpniu 1980. Konfederacja ma swój wkład w te wydarzenia a także w przemiany zachodzące ostatnio w kraju. KPN postawiła sobie za cel dążenie do budowy Polski niepodległej, rządzonej w sposób demokratyczny, Polski sprawiedliwości społecznej. Zdaniem Konfederacji tylko Polska niepodległa, mogąca rozwiązać swoje sprawy zgodnie z wolą i potrzebami narodu, bez obawy obcej interwencji czy potrzeby konsultacji z czynnikami zewnętrznymi, może funkcjonować jako państwo rządzone demokratycznie. Demokratyczne funkcjonowanie państwa oznacza że rządy w kraju sprawowane będąc naród poprzez swoje przedstawicielstwa wybrane w demokratycznych wyborach. Przedstawicielstwa pochodzą wówczas będą z mandatu zaufania społecznego a nie protekcji grupy rządzącej / jak np. obecnej protekcji PZPR /.

przedstawicielstwa takich znajdują się wówczas ludzie najlepsi, najbardziej fachowi i nie najbardziej protegowani. Demokratyczne rządy to rządy całego narodu, który stał się podmiotem władzy, gospodarzem we własnym kraju. Wyłonione przez naród przedstawicielstwa i instytucje władzy spełniają rolę skuteczną wobec narodu, dążąc będą w kierunku realizacji interesów, dążeń i aspiracji Polaków. Rządy demokratyczne to system pluralizmu politycznego, będącego odbiciem nurtów polityczno - społecznych istniejących w Kraju. Konfederacja Reprezentuje poglądy, a tylko rządy sprawowane przez Polaków w interesie Polaków zagwarantować mogą zbudowanie systemu ~~zgodnego~~ sprawiedliwości społecznej i dobrobytu.

Wychodząc z tych założeń KPN podjęła wysiłki na rzecz likwidacji dyktatury PZPR jako głównej przeszkody na drodze do Polski niepodległej demokratycznej, Polski sprawiedliwości społecznej. Trzeba dodać że KPN przeciwna nie tylko dyktaturze PZPR ale także dyktaturze jako systemowi władzy ograniczającemu zdrową aktywność narodu, hamującą rozwój i postęp, jako system demoralizujący społecznie i niezgodny z tradycją, duchem i charakterem Polaków. Kładąc do budowy III Rzeczypospolitej, jako środki do realizacji tego celu przyjęła jedynie środki polityczne. KPN pragnie zrealizować swe cele środkami pokojowymi czego wyrazem jest przyjęcie jako programu działania założeń broszury Leszka Moczulskiego pt. „Rewolucja bez rewolucji”. Słuszność tej drogi i politycznych metod działania potwierdza się w tych przemianach jakie w Polsce zachodzą od pamiętnego sierpnia 1980 roku. Od momentu swojego powstania KPN okrzepła jako tako kadrowo, pomimo licznych represji policyjno-administracyjnych stosowanych w stosunku do jej członków i uczestników. Pomimo wielomiesięcznej - polityki w okresie wicelowo członków kierownictwa KPN / tej - sytuacji nie przerwał toczący się proces wobec L. Moczulskiego i towarzyszy przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie / Konfederacja ~~nie~~ i dzięki a jej ideologia staje się coraz jaśniejsza, popularniejsza wśród Polaków. Wydawane są liczne wydawnictwa / choć skutki aresztowań nie wychodzi „droga”, miesięcznik będący centralnym organem KPN, czy „Gazeta Polska” / Kontynuowana jest działalność obchodów rocznic patriotycznych powszechnie podchwyconą przez społeczeństwo. Względa na to, że niektóre z tych rocznic wejdą zaów na stałe do kalendarza świąt narodowych, jak: 3 Maj czy 11 listopada. A przeciw organizowanie obchodów tych świąt od roku 1977 zainicjowało środowisko, które później utworzyło KPN. Podobnie wygląda sprawa z odbudową Kopca Piłsudskiego w Krakowie, czy też „Panorama Racławickiej”. 40-togodzinny tydzień pracy stał się już prawie rzeczywistością - a postulował walkę o szybkie wprowadzenie w życie Ruch Porozumienia Polskich Socjalistów KPN. ~~Rządzący~~ Rządzenie zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Rad Narodowych stworzone przez KPN w kampanii wyborczej przed wyborami w kwietniu 1980r. stało się dzisiaj żądaniem powszechnym. To co niemożliwym zdawało się wczoraj, stało się możliwym dzisiaj, inne sprawy mogą urzeczywistnić się jutro. Zależy to od naszego zdecydowanego ale rozważnego działania. Dla ogółu obywateli PRL, którzy jeszcze w kwietniu 1980 roku, jak barany poszli do urn wyborczych głosować bez akredytacji sprawdziko się boleśnie rzuczone przez KPN hasło: „Chcesz głodować - idź głodować”. Oni już drugi raz tak bezwolnie nie pójdą do urn wyborczych. I to właśnie jest bardzo optymistyczne na przyszłość.

Uwaga! Nowa Targowica

Jest sprawą nie podlegającą dyskusji, że przytłaczającą większość Polaków jest za przebiegającym w kraju pomimo różnych sporów procesem odnowy lub raczej przebudowy życia politycznego, społecznego i gospodarczego. Naszym zdaniem termin przebudowa bardziej odzwierciedla to co się u nas dzieje oraz dążenia i aspiracje Polaków niż enigmatyczny termin odnowa, nie znajdujący odniesienia do rzeczywistości. Odnowa oznacza bowiem przywrócenie systemu pierwotnego, a przecież nie chcemy przywracać ani okresu stalinowskiego ani gomółkowskiej czyny. Innych wzorców dla odnowy, czyli przywrócenia do stanu świetności systemu rządów PZPR w Polsce nie ma. Wszystkie więc wymieniane są nie do przyjęcia. A więc przebudowa - tego terminu coraz częściej się używa i jego się trzymamy. Proces ten cieszący się powszechnym poparciem narodu budzi już niepokój ale wręcz przerażenie określonych sił zachowawczych związanych w minionych okresach ze sprawowaniem rządów w PRL i wypływającym stąd czerpaniem korzyści materialnych. Siły te w ostatnim okresie zaczynają się konsolidować i przechodzą do kontrataków przeciwko przemianom zachodzącym w Polsce. Siły te nie przebierają w środkach i gotowe są poświęcić najwyższe dobra narodowe dla ratowania swoich partykularnych i egoistycznych interesów, interesów stojących w jaskrawej sprzeczności z interesami Polski i Polaków, z tym co popularnie określa się w cenzurowanych środkach masowego przekazu mianem polskiej racji stanu.

Na naszych oczach formuje się nowa Targowica, coraz bardziej aktywizująca działania. Pierwszym sygnałem jej znaczącego dla losów kraju jawnego działania stało się powstanie i działalność Zjednoczenia Patriotycznego "Grunwald", struktury o charakterze dywersyjnym i prowokatorskim wobec zachodzących przemian w życiu politycznym kraju. Działalność "Grunwaldu" została zgodnie, można powiedzieć solidnie potępiona przez wszystkie niemal środki polityczne i społeczne działające w Polsce pomimo różniących je poglądów ideowych i społecznych. Świadczy o tym, że obywatele tego kraju, czujący się Polakami w chwilach ważnych potrafią się skupiać wokół impanderabiliów mimo dzielących je poglądów i rodowodów, umieją stawiać interesy kraju ponad własne, partykularne. Jako ośrodek jeszcze bardziej niebezpieczny dla interesów narodowych oceniamy Katowickie Forum Partyjne, którego działalność graniczy ze zdradą narodową. Działalność owego Forum podobnie ocenia ogół Polaków w tym także masy partyjne PZPR i wielu czołowych działaczy tej Partii. Forum zaatakowało nie tylko "Solidarność" jako siłę antysocjalistyczną ale i samą PZPR i jej obecne kierownictwo, oskarżając je o działalność kontrrewolucyjną. Takie oceny nie tylko wprowadzają w błąd opinię publiczną naszych sąsiadów, ale są wodą na młyn tym ośrodkiem, które dążą do rozwiązania spraw polskich na drodze interwencji z zewnątrz. Oceny zachodzących w Polsce przemian prezentowane przez Katowickie Forum Partyjne mają charakter wręcz zaproszenia do interwencji z zewnątrz w nasze sprawy. Niepokój budzi fakt, że oceny KFP znalazły i gdzie indziej przychylnie przyjęcie np. w "Żołnierzu Wolności" czy nowo objawionym tygodniku o niedo podejrzanym konducie "Rzeczywistość" - nota bene popierającym ZP "Grunwald". Poglądy te znalazły również aprobatę w niektórych kręgach PZPR z pozostawieniem Forum do najwyższych szczebli władzy. Na efekt nie trzeba było długo czekać. Środki masowego przekazu naszych sąsiadów dały pełny pokłask poglądom głoszonym przez KFP. Rezultatem był list KPZR do PZPR, będący polityczną ingerencją z zewnątrz w nasze wewnętrzne sprawy. Efektem był dramatyczny przebieg XI Plenum KC i jego uchwała, z której wieje mroźnymi powiewami wiatr mogący zmrozić kiełkujące pokłosie przemian w naszym kraju. Na tym plenum zwyciężył jeszcze duch odnowy/przebudowy/. Ekipa tow. Kani, deklarująca się konsekwentnie za realizacją linii rozwiązań na drodze kompromisu i środkami politycznymi, za realizacją zapoczątkowanych przemian w kierunku demokratyzacji życia w Polsce, nie bez trudu utrzymała się u steru władzy. Czy jednak wytrzyma następny atak? Czy następny atak formującej się Targowicy ograniczy się jedynie do zsynchronizowania z kolejną polityczną interwencją z zewnątrz? Mając to wszystko na uwadze wyrażamy pogląd, że sprawa naprawy Rzeczypospolitej, obrona tej linii działania musi stanowczo łączyć wszystkich Polaków dzielących ich różnic poglądów. Chociaż działamy z różnych płaszczyzn społecznych interes narodowy musi nas łączyć w zdecydowanym działaniu odporu siłom dążącym do zahamowania procesu odradzania się Rzeczypospolitej.

załamwanit. za wszelką cenę... silnie w polski. kładającym intere-
sów... przeciwstawić musimy solidarny front
sił naprawy... Wspólny front, który nie pozwoli na dal-
szą dezorganizację życia, na szerzenie niestrajów niepewności jutro,
na pogłębianie stanu kryzysu w dziedzinie gospodarki. Siły prze-
budowy życia w Polsce, siły naprawy Rzeczypospolitej, muszą potocznie
siłami obrony narzucać się siłami stojącymi na straży kraju, porządku
w naszej jezyzynie, dającymi gwarantów i gwarantki stabilności życia
i tworzenia podstawy do wyjścia z kryzysu.
W 35-letniej Polsce nie zbudowano w III RP... przedmioty jak nie teraz
w naszym kraju... szukamy nie polskiej drogi do socjalizmu.
Elementy antysojalistyczne, są ci, którzy pragną nas unierdzić
wejść na tę drogę, którym pragną zahamować zachodzące reformy
przebiegające. To oni, ci którzy zachowują w PZPR stanowią siłę...
lucyjną... prezentują przez KPR i tych, którzy z nią ofi-
cjalnie i jawnie solidaryzują... nie tylko...
okresu... i wypaczeń...
tu do systemu...
musimy...
Targowice...
Ziemia...
kier...
A ci, którzy...
prana... Kozakowski... Targowicz...

Krzysztof Gaciorowski

PORTRET

KOMENDANTA portrecik w legionowym stroju
zawiesiłem na ścianie w dzieciennym pokoju,
bóg syn mój od dziecka „kochał, tego pana”
Chciałbym, aby do uszka opowieść szeptała
nauczyła mi chłopca że jest rycerz taki,
co pierwszy wzniósł do boju narodowe znaki,
śmiał jak arty królewskie, lecieć w jasne zorze
nieugięty w rycerskim honorze.
Myśle, że mnie zrozumie czysta dusza dziecka,
której obca niewdzięczność, rachuba zdradziecka
syn mój zastuchany... bohaterki,
dziedzin...
Antoni...

W 62 ROCZNICĘ CUDU NAD WISŁĄ

W WOJNA POLSKO BOLSZEWICKA
1918 - 1921

Odbudowa państwa polskiego 1918 odbywała się w trudnych warunkach, i trzeba było sobie dopiero wywalczyć granice szarpane przez wszystkich prawie sąsiadów. W lutym 1919 roku w Warszawie zebrał się Sejm Ustawodawczy, uchwalił on pobór rekrutów dzięki czemu poczęła szybko wzrastać armia polska. Wiosną 1919 r. ruszył Józef Piłsudski na czele nielicznych jeszcze pułków i śmiałym atakiem zajął Wilno / 21.04.1919 /. Równocześnie została oswobodzona Małopolska Wschodnia po Zbruz. Był to początek oczekującej Polskę wielkiej wojny na wschodzie. Traktat Wersalski nie określał granic Polski na wschodzie, dlatego trzeba było stoczyć o nie krwawe i ciężkie wojny z bolszewicką Rosją, która tak jak niegdyś carowie wyciągnęła wnet rękę po zabór ziem polskich.

W ciągu 1919 roku wojska polskie oswobodziły część Rusi Białej z Mińskiem, Podlasie oraz Wołyń. Zaczęto powracać do spokojnych ziem zrujnowanych przez wojnę bolszewicką. W Wilnie otwarto na nowo uniwersytet. Niedugo jednak nadciągnęła nowa burza na kresowe ziemie. Bolszewicy zajęci przez dłuższy czas walkami wewnętrznymi w głębi Rosji zwrócili się po ich ukończeniu ze zdwojoną siłą przeciw Polsce. Wojska Polskie uprzedzając atak wroga uderzyły na Wołyń zdobywając w maju 1920 roku Kijów. Zwycięstwo Piłsudskiego na południe zniweczyły jednak niepowodzenie na północy, gdzie przeważające siły bolszewickie zajęły Wilno.

Wyczerpana armia polska cofała się coraz bardziej na zachód nie mogąc powstrzymać bolszewika, który przekroczywszy Bug zbliżał się powoli do Warszawy.

Bitwa pod Warszawą

Polsce zaledwie uwolnionej od zabirców zagroził w 1920 roku nowy najazd tym niebezpieczniejszy, że niósł on zagładę nie tylko świeżo odzyskanej niepodległości lecz także i starej kulturze polskiej. Cały naród w obliczu tej grozy parwał za broń pamiętając, że liczyć może tylko na własne siły. Nie miała bowiem Polska w sąsiedztwie swoich sprzymierzeńców, a jedynie wrogów oczekujących na jej upadek. Nawet broń i amunicję przysyłano nam z Francji, którą zatrzymywali Czesi a w Gdańsku Niemcy.

Dla lepszego zorganizowania obrony powołano urząd w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich stronnictw jednoczących się wobec niebezpieczeństwa grożącego Ojczyźnie. Powiększono do kilkuset tysięcy armię, do której garnęły się tysiące ochotników z wszystkich grup społecznych zarówno młodych jak i starych. Gdy wróg zbliżał się począł do Wisły pod Warszawę i Płock by utarować sobie drogę na Pomorze, oczekiwała go na Wisłę silna armia polska na jaką od wieków Polska zdobyć się nie mogła. Nie powiodły się zamiany dowódców armii rosyjskiej ani co do wzięcia Warszawy z marszu, ani co do obejścia jej przez przeprawę na Wisłę pod Płockiem i Włocławkiem, a także dostania się na Pomorze.

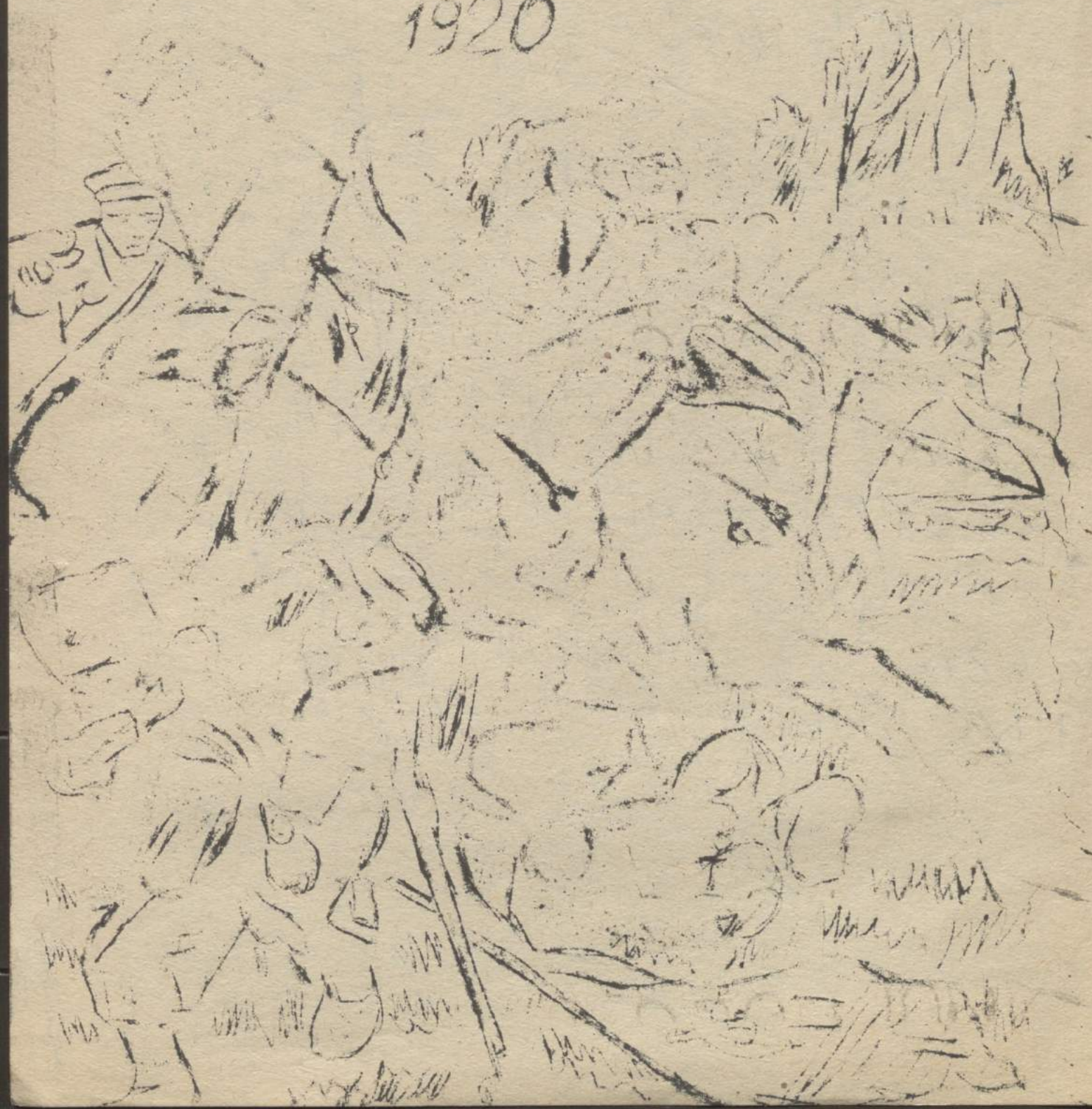
Wszędzie napotykał na silny opór. Warszawę od strony Pragi broniła dzielnie jedna armia polska pod wodzą gen. Hallara. Największe boje toczyły się pod Radzymińem, gdzie chwiałe się szeregi polskie podjął bohaterskim przykładem ks. Skorupka, okupując śmiercią wraz z wieloma walczącymi odparcie wroga.

Na północy inna armia polska pod wodzą Władysława Sikorskiego nie tylko udaremniła próby Rosjan przeprawienia się przez Wisłę, ale bijąc ich pod Nasielskiem i Pułtuskiem przeszła do ofensywy. Jednocześnie wódz naczelny Józef Piłsudski poprowadził uderzenie decydujące. Jego armia ruszywszy z okolic Dębłina ku północy wpadła niepowstrzymanie na wojska bolszewickie i zł amawczy ich opór pędzić je zaczęli ku granicy Prus. Rosjan ogarnęła panika. Dziesiątki tysięcy jeńców i kilkaset dział wpadło w polskie ręce. Znaczna część armii rosyjskiej musiała przejść granicę Prus i skłóżyć tam broń. Niedobitki wycofały się pospiesznie ku wschodowi.

c.d.n. nastąpi

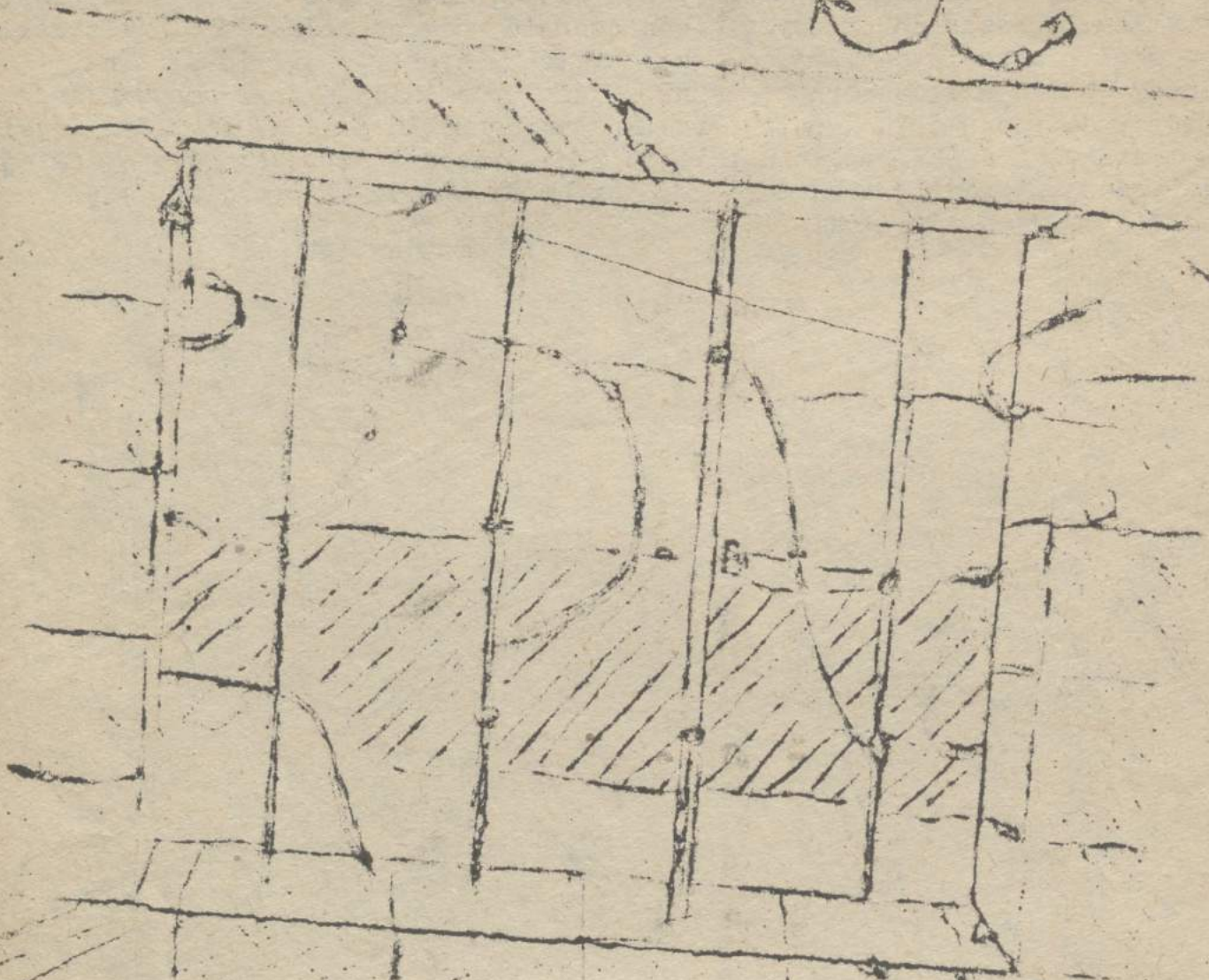
SK

1920



WIELNOSC DLA
PATRIOTÓW Z

KPN



CZY RZĄD PRAWDZIWIE POLSKI
WIEZIE BY POLAKÓW ZA
MIŁOŚĆ DO OJCZYZNY?
KAB PRZEMIEŚ

13

- A -

